www.parafia-wierzenica.pl

Znak Dobra

Wierzeniczenia

865 lat Wierzenicy

1 [142] 2018

W tegoroczny Wielki Post: Wszyscy jesteśmy napełnieni Duchem Świętym.

W tym roku duszpasterskim Kościół przypomina nam, że wszyscy zostaliśmy napełnieni Duchem Świętym. Największe postępy w życiu robią ludzie mocni duchem. Ludzie słabego ducha często drepczą w miejscu bez wyraźnego postępu, czasami wręcz przeżywają regres. Czas Wielkiego Postu pokazuje nam, że życie nasze jest ciągłym nawracaniem się i dawaniem sobie zachęty do pracy nad sobą. Spoglądając na krzyż Zbawiciela dostrzegamy, że i nasze życie jest niesieniem krzyża. Tak jak Jezus w sensie dosłownym zmierzył się z krzyżem, tak każdy z nas odkrywa czym jest niesienie swojego krzyża. Jezus powiedział, że nie zostawi nas sierotami w naszym dźwiganiu. Ojciec da wam Pocieszyciela, Ducha Prawdy, który was uświęci w prawdzie. Dlatego też na naszej drodze, towarzysząc Jezusowi na Jego drodze, modląc się słowami pieśni „**Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa, Jezusa",** uczymy się czym jest życie chrześcijańskie, czym jest wzrastanie, nawrócenie, dawanie samego siebie.

x Przemysław Kompf

1050 lat biskupstwa w Poznaniu

W roku 2016 świętowaliśmy w całej Polsce piękną rocznicę 1050-lecia chrześcijaństwa na ziemiach polskich. Wspominaliśmy moment, kiedy pierwszy historyczny władca Polski Mieszko I przyjął chrzest św. Z udziałem władz kościelnych, a także państwowych odbywały się w wielu miejscach podniosłe uroczystości. Także na naszej

Wierzenickiej Ziemi zostawiliśmy trwały ślad tej rocznicy otwierając między Wierzenicą a Kicinem szlak drogi różańcowej będącej naszym dziękczynieniem za wiarę naszych przodków i jednocześnie świadectwem naszej wiary oraz pobożności.

Poznań. Chrystus i my

1050 lat pierwszego biskupstwa w Polsce

968-2018

Na przedłużeniu tej rocznicy w bieżącym roku wspominamy ustanowienie w Poznaniu w 968 roku pierwszego biskupstwa. Mamy więc kolejną, 1050 rocznicę historycznego ważnego wydarzenia. Możemy powiedzieć, że mieszkamy na terenie najstarszej polskiej diecezji. Właśnie w tamtym roku za zgodą Stolicy Apostolskiej w następstwie zabiegów Mieszka I przybył do Poznania pierwszy biskup imieniem Jordan. Diecezja obejmowała swoim zasięgiem najprawdopodobniej całe ówczesne państwo Mieszka I. Dla niezależności powstającego polskiego Kościoła, jak i dla młodego Państwa Polskiego ważną sprawą było to, że biskup Jordan podlegał bezpośrednio kontroli Stolicy Apostolskiej. Biskupstwo w Poznaniu nie podlegało żadnej prowincji (metropolii) kościelnej niemieckiej.

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Skazany na śmierć. Kiedy was ciągnąć będą do synagog, urzędów i władz, nie martwcie się w jaki sposób albo czym macie się bronić lub co mówić, bo Duch Święty nauczy was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć (Mt 12,11-12).

Najbliższe naszych granic było powstałe w tym samym 968 roku arcybiskupstwo w Magdeburgu. Dokumenty kościelne wymieniają podległe metropolicie diecezje. W spisie tym nie ma biskupstwa poznańskiego.

W roku 1000 w czasie słynnego zjazdu w Gnieźnie ogłoszone zostało przy grobie Św. Męczennika Wojciecha powstanie pierwszej polskiej metropolii. Arcybiskupstwu Gnieźnieńskiemu podlegały biskupstwa utworzone równocześnie w Krakowie, Wrocławiu i Kołobrzegu. Poznań został potwierdzony jako siedziba biskupstwa. Nie stał się on częścią tej metropolii i nadal podlegał bezpośrednio Stolicy Apostolskiej.

O pierwszym biskupie Jordanie nie możemy zbyt wiele powiedzieć. Nie wiemy jakiej był narodowości. Imię jego wskazuje na południowe, bardziej romańskie pochodzenie. Czy zjawił się w Polsce razem z Dobrawą księżniczką czeską, późniejszą żoną Mieszka I, czy trochę później, tego dokładnie nie wiemy. Jego rządy skończyły się ok. 982/983 roku. Na status metropolii Poznań musiał czekać do 1821 r.

W Kościele ranga biskupa miała zawsze duże znaczenie. Był on rządcą na terenie swojej diecezji. Dysponował zawsze szerokimi uprawnieniami. Poprzez swoich przedstawicieli (plebanów, proboszczów) sprawował opiekę duszpasterską nad powierzonym jego władzy terytorium. Chociaż Kościół żyje tożsamością wiary, w czym

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Bierze krzyż na ramiona. Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać Abba, Ojcze! Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, też wspólnie mieć udział w chwale (Rz. 8,14-17).

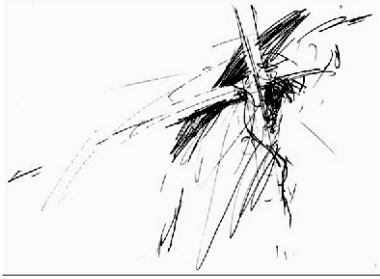

wyraża się jego jedność, to poszczególne jednostki kościelne mają sporą autonomię, uwzględniającą specyfikę danego rejonu.

W roku jubileuszowym 1050-lecia istnienia biskupstwa w Poznaniu mamy okazję dziękować za wszystkich pasterzy Kościoła, którzy pracowali na naszym terenie rozsiewając w sercach ludzi chrześcijańską wiarę, za wszystkich biskupów i kapłanów. Wierzenica jest małą cząstką tej diecezji. W sensie historycznym jest starą miejscowością liczącą sobie 865 lat. Nie dziwi, że pierwsze wzmianki o naszej parafii sięgają XIII wieku. Istnienie w tym czasie sieci parafii pokazuje jak rozszerzało i ugruntowywało się życie chrześcijańskie na tych terenach. Obecna świątynia sięga czasów II połowy XVI wieku. Przedtem na jej miejscu stała zapewne jeszcze inna. Wyrastamy z historii i jesteśmy jej częścią. Poprzednie pokolenia zostawiły nam znaki swojej wiary. Także my mamy dla następnych pokoleń zostawić swoje.

x Przemysław Kompf

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Pierwszy raz upada. A gdyby komu przydarzył się jaki upadek, wy którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę. Bacz jednak, abyś i ty nie uległ pokusie (Gal. 6,1)

Damian Jasiński - piąta rocznica śmierci
Odsłonięta tablica pamięci

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Spotyka swoją matkę. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni, a gdy Rodzice wnosili Dzieciątko Jezus... on wziął je w objęcia i mówił do Maryi Matki Jego. Oto ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu (Łk2,26-27 i 33-35).

Prosimy Cię Boże, żebyś poświęcił i pobłogosławił tę tablicę.
Jest ona wyrazem naszej pamięci o człowieku,
który żyjąc pośród nas zrealizował w sposób doskonały
przykazanie Twojej miłości:
„Nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje
oddaje za przyjaciół swoich” .
Poświęcamy ją Boże na chwałę Twojego Imienia
i nasz pożytek ludzki,
by nam uwieczniła w pamięci ten bohaterski czyn
i by nam przypominała o naszej postawie miłości wobec bliźniego.
Przez Chrystusa Pana naszego.

(modlitwa poświęcenia)

Są czyny i zdarzenia, które nie mogą być zapomniane. Z upływem lat niestety tak dzieje się z wieloma sprawami. Czyn bohaterstwa mieszkańca Wierzenicy Damiana Jasińskiego musi pozostać w pamięci pokoleń mieszkańców Wierzenickiej Ziemi. 9 lutego 2013 roku w dniu swoich 27 urodzin w sobotę rano udał się jak co dzień do pracy. Jadąc nie myślał zapewne, że tego dnia w miejscu pracy zdarzy się wypadek i że on pospieszy na ratunek koledze. A właśnie tak się stało. Życia kolegi Damian nie uratował, poświęcił jednak swoje. Wielu z nas to zdarzenie naprawdę poruszyło. W czasie uroczystości pogrzebowej, w wypełnionej po brzegi świątyni, w zakończeniu słowa powiedziałem, że trzeba będzie pomyśleć w przyszłości o utrwaleniu pamięci o tym bohaterskim młodym człowieku. Rok temu w 4 rocznicę zdarzenia zapowiedziałem,

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Pomaga nieść krzyż. Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika nasze serca, zna zamiar Ducha i wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą (Rz. 8,26-27).

że parafia przygotuje na przyszły rok tablicę pamiątkową.
W listopadowych „Wierzeniczeniach" napisałem, że takową tablicę zamówiliśmy i przedstawiłem jej treść. Oczywiście wszystko było uzgodnione z najbliższymi. Tablica gotowa do powieszenia dotarła do Wierzenicy w piątek 2 lutego. Kiedy na forum internetowym pojawiła się zapowiedź odsłonięcia tablicy, jednego dnia czytało tę informację około tysiąca osób. Dzisiaj tj. 11 lutego o 11.00 w czasie kolejnej Mszy św. sprawowanej w intencji śp. Damiana przyszło nam tablicę poświęcić i odsłonić. Tablicę odsłonił przyjaciel Damiana Sebastian Majchrzak wraz ze swoją małżonką Katarzyną. Asystę tworzyła najbliższa rodzina i osoby, które znacząco pomogły w realizacji tego dzieła.

Kiedy zwróciłem się do Zakładu Kamieniarskiego pana Tomasza Filipiaka przy ul. Działkowej w Swarzędzu, nie wiedziałem, że Damian Jasiński przez jakiś czas pracował w tym zakładzie. Tam się wtedy tego dowiedziałem. **Pomyślałem sobie: Panie Boże jak Ty nas prowadzisz. Przecież znam jeszcze kilku innych kamieniarzy, do których mógłbym pójść, jeden jest nawet bardzo blisko, po drodze, a nie poszedłem.** Od razu usłyszałem: dla Damiana zrobimy taką tablicę nieodpłatnie. Panu Tomaszowi Filipiakowi oraz jego pracownikom wypada mi podziękować za ich pracę i solidność. Także Januszowi Janowskiemu, który ofiarował płytę kamienną na tablicę pamiątkową. O tablicy rozmawiałem z nim w samochodzie, kiedy wieźliśmy towar z Banku Żywności i po drodze wjeżdżaliśmy do kamieniarza.

W najbliższym czasie pojawią się jeszcze dwie tabliczki z nazwiskiem Damiana Jasińskiego. Pierwsza, mała, na jednej z naszych ławek kościelnych. Druga, troszkę większa, na jednej z ławek, które mają być ustawione na odnowionym placu przed kościołem. Mam nadzieję, że władze gminy nie będą miały nic przeciwko temu.

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Ociera twarz. Gdzie jest Duch Pański - tam wolność. My wszyscy z odsłoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską, jakby w zwierciadle, za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejąc upodabniamy się do Jego obrazu (2 Kor. 3,18).

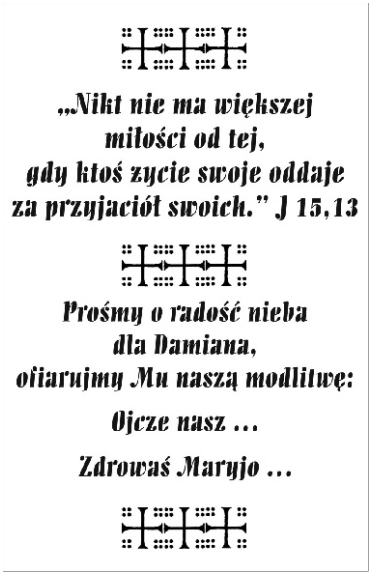

W zakończeniu przypominam słowa Jezusa (Ewangelia. św. Jana 15,13), które są mottem na tej tablicy. Nawiązywałem do nich w czasie uroczystości pogrzebowej i znalazły się one także, czym byłem bardzo pozytywnie zaskoczony, na obrazku pamiątkowym rozdawanym na cmentarzu po pogrzebie.

„Nie ma większej miłości od tej,
gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich"

x Przemysław Kompf

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Drugi raz upada. Nie bądźcie przeto nierozsądni, lecz usiłujcie zrozumieć, co jest wolą pana.
A nie upijajcie się winem, bo to jest przyczyną rozwiązłości, ale napełniajcie się Duchem przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wysławiając Pana w sercach waszych (Ef.5,18-19).

Na progu nowego roku i po kolędzie: trochę o wpływach i wydatkach parafii

Każdego roku dziękuję za wszelką życzliwość okazywaną parafii i także mnie osobiście w czasie kolędy. Cieszę się, że tak wiele osób z radością patrzy na prace prowadzone na placu przy kościele. Już kiedyś pisałem, że lubię chodzić po kolędzie. Na terenie parafii znam osobiście prawie wszystkich. Znana mi jest sytuacja rodzinna poszczególnych osób. To oczywiście ułatwia kontakty. W mieście jest większa anonimowość. Inna rzecz, że w żadnym miejscu nie pracowałem tak długo jak w tu, w Wierzenicy. U niektórych byłem już po raz dziewiętnasty. W Karłowicach usłyszałem: „księżulek też już się zrobił leciwy, ale trzyma się jeszcze dobrze".

Znaczącego przyrostu osób na naszym terenie nie odnotowujemy. Jest raczej nieduży spadek. W ubiegłym roku było więcej o 10 zgonów niż chrztów w naszej parafii. Do tego kilka osób wchodzących w dorosłe życie wyprowadziło się. Warto odnotować, że w roku 2017 na naszym terenie osiadły dwie rodziny, które po kilku latach wróciły do Polski z zagranicy. Wcześniej małżonkowie wybudowali sobie tutaj dom.

Nie da się ukryć, że kolęda jest też znaczącym zastrzykiem finansowym dla parafii. Bardzo dziękuję za wszelką ofiarność. W tym

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Pociesza niewiasty płaczące. Jeśli więc jest jakieś napomnienie w Chrystusie, jeśli jakaś moc przekonująca Miłości, jeśli - jakiś udział w Duchu, jeśli jakieś serdeczne współczucie – dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tą samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego, a niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa, ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie. Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy ale też i drugich (Fil. 2,1-4).

roku zebrałem 23,5 tys. zł, nieznacznie mniej niż w zeszłym. Dzięki tym ofiarom parafia mogła zapłacić wszystkie swoje całoroczne zobowiązania wobec kościoła diecezjalnego (tacę z pierwszych niedziel miesiąca, daninę diecezjalną w części przypadającej na kurię, braterską pomoc kapłańską, materiały duszpasterskie, biuletyn KAI) 9.500 zł. Za ubezpieczenie kościoła zapłaciłem 800 zł. Na cały rok zakupiłem komunikanty, hostie, wino i olej do świec. Kosztowało to 670 zł. Za wywóz śmieci z probostwa zapłaciłem za cały rok 240 zł, za ścieki 420 zł. Mój ZUS i podatek skarbowy wyniósł razem na 2018 rok 5.000 zł. Do tego jeszcze opłata rtv na cały rok 245 zł. Razem łącznie wydane zostało 16.875 zł. Resztę przeznaczyłem na wywóz śmieci z cmentarza, opłaty za prąd (te wydatki zabezpieczyłem do lata), zrobiłem też rezerwę na opał 1.000 zł i dołożyłem do dalszych wydatków inwestycyjnych 1.300 zł. Dzięki takiemu ustawieniu wydatków wszystko to, co parafia zbiera na bieżąco może być odkładane na planowane każdego roku inwestycje.

Przy okazji przypomnę, że w zeszłym roku zrealizowaliśmy ich za kwotę 72.000 zł, z tym, że planowana budowa drogi przy kościele przesunęła się na rok bieżący i w styczniu zapłaciłem za nią z ubiegłorocznych funduszy 16 tysięcy zł. Do wydatków inwestycyjnych dochodzą opłaty za prąd. W 2017 roku wyniosły one 11.200 zł licząc razem kościół w Wierzenicy, probostwo oraz kaplicę w Karłowicach. Wody zużyte zostało za 800 zł, śmieci z cmentarza kosztowały razem 10.400 zł, opał na ogrzewanie probostwa 3.000 zł. Utrzymanie samochodu: paliwo, naprawy, ubezpieczenie razem 8.800 zł, telefon doładowania 800 zł. To wszystko zapisuje się po stronie wydatków. Uwzględniam te najistotniejsze i najbardziej znaczące. Teraz po stronie wpływów: taca z niedzieli wynosi każdorazowo około 1.000 zł. Dało to

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Trzeci raz upada. W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarcze, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski złego. Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże wśród wszelakiej modlitwy i błagania. Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu (Ef. 6,16-18).

rocznie kwotę około 70.000 zł uwzględniając także dodatkowe święta. Ofiary ze ślubów, chrztów i pogrzebów (w tym za stawiane pomniki) razem wyniosły około 37.000 zł. Darowizny od większych ofiarodawców wyniosły w ubiegłym roku 20.000 zł. W tym zestawieniu nie ma uwzględnionych prac charytatywnych parafii. Chodzi o wyjazdy wakacyjne, punkt przedszkolny, świetlice, festyny, akcja Rodzina Rodzinie, Bank Żywności itd. Objęte są one osobnym rozliczeniem Zespołu Caritas.

Raz jeszcze wszystkim bardzo dziękuję za wszelką ofiarność na rzecz parafii. Dzięki tej ofiarności parafia na bieżąco reguluje swoje zobowiązania finansowe i nie ma żadnych długów. W chwili obecnej kończy się tworzenie dokumentacji budowlanej, architektonicznej i konstrukcyjnej wraz z kosztorysem prac w związku z przygotowywanym zewnętrznym remontem świątyni. Trzeba będzie więc zapłacić za kolejną teczkę dokumentów. Po wybudowaniu drogi dojazdowej do kościoła zamówiłem z jednej strony poręcz. Tego w planach nie przewidywałem, ale wydaje mi się ona konieczna. Na pewno będzie gotowa przed 3 Maja. Też trochę będzie kosztowała, bo przecież musi być porządna.

x Przemysław Kompf

Spełnia się wierzenicki sen

Rozpoczęła się przebudowa placu przed kościołem w Wierzenicy. Prace posuwają się w dobrym tempie pomimo trwającej zimy. Dotąd zrobiono wiele. Już widać jak będzie niebawem wyglądał cały teren, gdzie będą parkingi, gdzie droga dojazdowa, gdzie zieleń. Sporo jest jeszcze do zrobienia, ale termin ukończenia całości robót na koniec kwietnia wydaje się niezagrożony. Każdego dnia, kiedy

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Z szat obnażony. Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli zaś ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, wy nią jesteście (1 Kor.3,16-17)

pracownicy rozpoczynają dzień, błogosławię ich wysiłek. Oczami wyobraźni widzę jak wszystko jest już gotowe i jak jest pięknie. Spełniają się nasze wieloletnie marzenia i sny, żeby teren przy naszej świątyni był ładnie zagospodarowany.

Jak pięknie zapowiada się tegoroczny Trzeci Maj, kiedy po Mszy św. o 11.00 nastąpi oficjalne otwarcie wzgórza. Niech Imię Pańskie w tym miejscu będzie błogosławione. Niech Bóg błogosławi tym, dzięki którym to dzieło powstało i się realizuje.

x Przemysław Kompf

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Przybity do krzyża. A ci którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniami. Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujmy (Gal. 5,24-25).

"Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" czyli słów kilka o naszej akcji pomocy Rodzina - Rodzinie

Już od pięciu lat mieszkańcy naszej parafii w okresie Świąt Bożego Narodzenia angażują się w akcję Rodzina-Rodzinie. Na początku pomocą objętych było pięć rodzin, a w tym roku udało się tę liczbę podwoić. Ale na czym ten projekt polega? Skąd wziął się pomysł? Jak wszystko się zaczęło? O tym oraz o towarzyszących temu emocjach rozmawiałam z Anią Lis, koordynatorką akcji.

Otóż pomysł wypłynął z potrzeby serca. Wielu z nas pomaga różnym instytucjom, organizacjom, indywidualnym osobom, ale czasem niestety nasze zaufanie wystawione jest na próbę – nie wiemy, kto znajduje się po drugiej stronie: człowiek potrzebujący pomocy czy oszust. Przed takim dylematem stała osoba, dzięki której ten pomysł powstał i która zwróciła się do Ani z pytaniem czy nie zna kogoś, komu mogłaby przygotować paczkę świąteczną. Ania z tym pytaniem udała się do księdza Przemka, który zna tutaj niemal wszystkich. Nie zawiodła się – proboszcz wkrótce przedstawił jej sytuację osób, którym taka pomoc bardzo by się przydała – tylko zamiast jednej rodziny, dał jej listę pięciu! Cóż było robić, każda z tych rodzin zasługiwała na pomoc, więc trzeba było sprostać wyzwaniu i znaleźć darczyńców, włączając w akcję najbliższą rodzinę i przyjaciół. Wszyscy z ogromnym zapałem zrobili

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Umiera na krzyżu. Twardego karku i opornych serc i uszu! Wy zawsze sprzeciwialiście się Duchowi Świętemu. Jak ojcowie wasi, tak i wy. Któregoż z proroków nie prześladowali wasi ojcowie? Pozabijali nawet tych, którzy przepowiadali przyjście Sprawiedliwego. A wyście go teraz zdradzili i zamordowali. Wy którzy otrzymaliście prawo za pośrednictwem aniołów, lecz nie przestrzegaliście go (Dz. 7,51-53).

świąteczne zakupy – na tamten moment prezentem były artykuły spożywcze, chemia gospodarcza i ubrania.

Pomoc innym daje ogromną radość. Gdy coś takiego zrobi się raz, trudno sobie wyobrazić, że w kolejnym roku mogłoby tego zabraknąć, więc tym sposobem akcja trwa już pięć lat, a rodzin objętych pomocą przybywa. Z każdym kolejnym rokiem poszerza się również grono darczyńców. Tak naprawdę ich ilość w porównaniu do roku ubiegłego nie wzrosła, ponieważ część osób się wycofała, ale w ich miejsce dołączyły inne. Zarówno w 2016, jak i w 2017 roku było 48 darczyńców – gdzie przez darczyńcę rozumiemy jedną rodzinę, osobę samotną bądź grupę osób (np. uczniów jednej klasy), tak więc zaangażowanych osób było znacznie więcej.
A kto tę pomoc otrzymuje? Są to rodziny z naszej parafii. W tym roku były również dwie samotne starsze osoby. Wszystkich wskazał ksiądz Przemek wraz z lokalnym Zespołem Caritas – ponieważ im sytuacja naszych parafian jest najlepiej znana i dzięki temu wiemy, że nasza pomoc trafi w odpowiednie ręce.

Pomagać jest zdecydowanie łatwiej niż pomoc przyjmować. Ponieważ zależy nam, aby trafić z pomocą w realne potrzeby – musimy te potrzeby poznać i spisać, a możemy to zrobić tylko poprzez rozmowy z obdarowywanymi. Zwykle osobom obdarowywanym bardzo trudno jest mówić o swoich potrzebach. W tej sytuacji Ania często sama podpowiada lub wyciąga informacje, dzięki czemu udaje się stworzyć listę przedmiotów, które są potrzebne. Gdyby sami mieli taką listę tworzyć, byłaby najczęściej bardzo krótka lub nie powstałaby wcale. Tym bardziej chciałybyśmy podziękować za otwartość, a jednocześnie

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Zdjęty z krzyża. A więc kto to odrzuca, nie człowieka odrzuca lecz Boga, który przecież daje wam swego Ducha Świętego. Nie jest rzeczą konieczną, abyśmy wam przypominali o miłości braterskiej, albowiem Bóg was samych naucza, abyście się wzajemnie miłowali (1 Tes. 4,8-9).

przeprosić każdego, kto podczas tych rozmów poczuł się niezręcznie. Cała akcja jest anonimowa – poza bardzo wąskim gronem, ograniczonym do organizatorów akcji, nikt nie wie, kto tę pomoc otrzymał ani kto podarował prezent. Czasem zdarzają się wyjątki - bywa, że darczyńca osobiście przywozi podarunek (bo zależy mu na tym) do osoby obdarowywanej pod warunkiem, że wyrazi ona na to zgodę we wcześniejszej rozmowie z Anią. Jednak co do zasady wszyscy zostają anonimowi – nikt nie wie kto, komu i ile przeznaczył, i nikt nikogo nie ocenia.

Tak jak wspomniałam, na początku podarunki były typowymi paczkami świątecznymi. Teraz pomoc koncentruje się na poprawie jakości życia – nierzadko są to materiały budowlane, centralne ogrzewanie, wyposażenie łazienki, kaloryfery, meble, sprzęty AGD. Skala pomocy jest ogromna, ale najważniejsze w tym wszystkim jest to, że wiemy, iż trafia do osób, którym naprawdę się przyda i pomoże w wyjściu z niełatwej często sytuacji. Nie ma nic piękniejszego niż sprawić komuś radość. I nie chodzi tu o poklask czy uznanie. Wszyscy, którzy się angażują robią to, ponieważ chcą. A jest nas coraz więcej. Wśród darczyńców znajdują się nasi parafianie, przyjaciele Wierzenicy, czytelnicy „Wierzeniczeń", sąsiedzi, rodzina i przyjaciele. Czasem pewne sprawy odbywają się poza nami – np. wspominając o naszej akcji podczas zakupu w sklepie konkretnej rzeczy sprzedawca stał się darczyńcą odmawiając przyjęcia zapłaty. Za pieniądze przeznaczone na tę rzecz mogliśmy kupić coś innego z listy. Takich przykładów było kilka, bo dobro przyciąga dobro!

Duchu Miłości wylewaj się na nas z przebitego serca Jezusa

Złożony do grobu. A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha (Rz 8,11).

W tym miejscu chciałabym w imieniu organizatorów i Obdarowanych podziękować Ani za zainicjowanie oraz koordynację tej akcji, wszystkim Darczyńcom za najmniejszą nawet pomoc – każde 5 zł się liczy, ponieważ gdy zbierzemy kilka takich wpłat, damy radę dzięki temu kupić cały wózek artykułów spożywczych! Tak więc jeśli w przyszłym roku chcielibyście dołączyć do naszej akcji, a wahacie się czy wypada dać kilka złotych, znacie już odpowiedź. Również jeśli chcecie się zaangażować, ale nie czekać do kolejnej Gwiazdki, jest oczywiście taka możliwość. Wystarczy zgłosić się do Księdza Proboszcza. Pod koniec tego roku czeka nas nie lada wyzwanie – chcemy założyć centralne ogrzewanie w dwóch domach, nie muszę wspominać, jaki to koszt… tak więc jeśli tylko masz ochotę dołożyć cegiełkę, nie wahaj się!

Bez Was, drodzy Darczyńcy, nie byłoby tej akcji! Za Wasz szlachetny gest i wszelkie podarunki z głębi serca dziękujemy!

Maria Szlachciak

Przed laty

Rok 2018 jest szczególny, ponieważ możemy odnaleźć w nim szereg wydarzeń związanych z Ziemią Wierzenicką i Augustem Cieszkowskim. Najważniejsze z nich to oczywiście 865-lecie Wierzenicy. Pierwszy zapis o Wierzenicy pojawia się w 1153 roku w dokumencie lokacyjnym najstarszego na ziemiach polskich opactwa cysterskiego w Łeknie koło Wągrowca. Fundatorem klasztoru był Zbylut (Zbilut) z rodu Pałuków. Do jego darowizny dołączyli swoje inni ówcześni możni, w tym Prandota ofiarując Wierzenicę. Ksiądz kanonik Stanisław Kozierowski w: *Sematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej* pisze o darowaniu części włości nazywanej dziś Wierzonką klasztorowi w Łeknie przez Prandotę z rodu Czewojów. To wskazuje, że Wierzenica i Wierzonka mają taki sam rodowód czasowy – 1153 rok. Tym samym obie wsie mają najstarszą udokumentowaną zapisem historię spośród wszystkich miejscowości gminy Swarzędz i parafii Wierzenica. Na dokumencie lokacyjnym klasztoru łeknieńskiego figuruje tylko rok 1153. Z. Kozłowska-Budkowa w *Repetorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, Kraków 1937 określa czas powstania tego dokumentu na

okres 25 marca 1152 – 24 marca 1153.

Przy kolejnych wydarzeniach podajemy rok i w nawiasie ile lat temu miało ono miejsce.

1238 (780) – pierwsza wzmianka pisana o Skorzęcinie, zanikł po II wojnie światowej.

1253 (765) – klasztor w Łeknie zamienił Wierzenicę Małą, czyli Wierzonkę na Kaliszany i Tomiszewo (dziś Toniszewo) leżące między Wągrowcem i Margoninem.

1818 (200) – umiera we Włoszech Zofia z Kickich Cieszkowska, matka Augusta.

1838 (180) – August Cieszkowski doktoryzuje się na Uniwersytecie w Heidelbergu pracą o filozofii jońskiej jako wstępie do historii filozofii. W Berlinie ukazuje się jego publikacja w języku niemieckim, *Prolegomena zur Historiosophie* (*Prolegomena do historiozofii*).

1843 (175) – pierwszy i drugi pobyt przyjaciela Augusta, romantycznego poety – Zygmunta Krasińskiego w Wierzenicy. Do dziś po nich i następnych, w sumie sześciu, Aleja Filozofów i Wzgórze Krasińskiego. August publikuje: *Organizacya handlu drzewem i przemysłu leśnego* oraz *O skojarzeniu dążeń i prac umysłowych w W. Księstwie Poznańskiem.*

1848 (170) – August zostaje pierwszy raz wybrany posłem do parlamentu pruskiego. W Paryżu bezimiennie publikuje *Ojcze nasz,* tom I (Wstęp). Uczestniczy w zjeździe międzydzielnicowym we Wrocławiu, który uchwala odezwę do parlamentów świata jego autorstwa. Na wniosek i w myśl jego projektu zostaje utworzona Liga Polska walcząca drogą pokojową o interes narodowy Polaków z zborze pruskim.

1853 (165) – w sejmie pruskim trzeci wniosek Augusta o polski uniwersytet w Poznaniu. Uczestniczy w Kongresie Statystyki w Brukseli.

1863 (155) – August po raz pierwszy zostaje wybrany prezesem Koła Polskiego w parlamencie pruskim. Publikuje *O drogach ducha.*

1868 (150) – koniec drugiej, trwającej od 1861 roku, prezesury Augusta w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk.

1873 (145) – August został wpisany w poczet członków krakowskiej Akademii Umiejętności. Przesłane na Wystawę Światową do Wiednia przez Włoską Akademię Sztuk Pięknych „Drzwi z pomnika Cieszkowskiej" autorstwa Teofila Lenartowicza najpierw gubią się, a potem odnajdują, w międzyczasie powstaje ich drugi odlew. Praca zdobywa medal i trafia do Wierzenicy, a drugi odlew na grób matki Augusta do bazyliki Santa Coce we Florencji.

1893 (125) – w Poznaniu, spóźnione o 5 lat, uroczystości 50-lecia pracy naukowej Augusta poprzedzające Trzeci Zjazd Prawników i Ekonomistów

Polskich (August kieruje jego przygotowaniem). Inicjuje powstanie Wydziału Prawno-Ekonomicznego w Towarzystwie Przyjaciół Nauk.
1898 (120) – w Kobylnicy rozpoczęto budowę pierwszych obiektów „Stelli", od 1900 roku Towarzystwo Kolonii Wakacyjnych i Stacji Sanitarnych „Stella".
1903 (115) – w kobylnickiej „Stelli" poświęcenie kaplicy Św. Krzyża.
1913 (105) – pierwsze zbiórki skautowe *(harcerskie)* w rejonie Wierzenicy.
1918 (100) – podczas zlotu skautów z zaboru pruskiego (obozowali w rejonie Pawłówka) w Zielone Świątki zaborca rozwiązał polski skauting. Zabór pruski był jedynym, w którym patriotyczna działalność skautów doprowadziła do rozwiązania organizacji przez zaborcę. Rozwiązanie według przekazów nastąpiło przy pamiętającym czasy króla Władysława Jagiełły dębie, wtedy jeszcze rosnącym, koło Kobylnicy.
Wybitny archeolog Józef Kostrzewski prowadził wykopaliska na „Żaliku" znajdując groby ciałopalne i szkieletowe.
1923 (95) – zakończenie edycji złożonego z trzech tomów poznańskiego wydania *Ojcze nasz*.
1958 (60) – umiera ks. Stefan Beisert, proboszcz z Uzarzewa administrujący również parafią Wierzenica. Po okresie prawie półtora wieku (od 1812 do 1947 roku parafią wierzenicką zarządzali proboszczowie z Kicina) parafia ma znowu swojego proboszcza - ks. Walenty Szymański.
1988 (30) – poświęcanie miejsca pod budowę kaplicy w Karłowicach (od 2004 roku pod wezwaniem Jezusa Dobrego Nauczyciela). Zakup przez Marię i Marka Kwiatkowskich zrujnowanego dworu – miejsca narodzin Augusta, w Nowej Suchej.
1993 (25) – otwarcie dworu w Nowej Suchej jako placówki muzealnej.
2008 (10) – Akademia Rolnicza im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu staje się Uniwersytetem Przyrodniczym, bez patrona w nazwie. Zostaje otwarty Szlak Kościołów Drewnianych wokół Puszczy Zielonki. Pierwszy w Wielkopolsce oficjalnie wytyczony i oznakowany szlak architektury drewnianej. Wierzenicki kościół jest na nim najstarszą, jako całość, świątynią. Wierzenica znalazła się w obrębie Wielkopolskiej Drogi św. Jakuba.
2013 (5) – „Wierzeniczenia" zostały uhonorowane nagrodą Znak Dobra w konkursie dziennikarskim im. Romy Brzezińskiej.

Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy

Ukazało się w 2017 roku z Ziemią Wierzenicką i z Augustem Cieszkowskim w tle

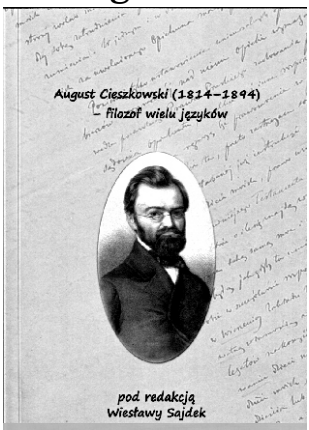

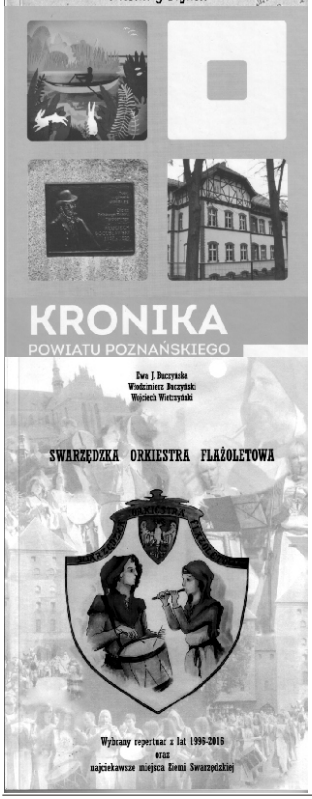

Spośród ubiegłorocznych publikacji, na które natrafiliśmy większość związana jest z Ziemią Wierzenicką, choć nie brakuje tych z postacią Augusta Cieszkowskiego.

W całości osobie najwybitniejszego mieszkańca naszej ziemi poświęcona jest książka pod redakcją Wiesławy Sajdek ***August Cieszkowski (1814 – 1894) – filozof wielu języków.*** W publikacji interesującym novum jest tekst Pawła Sajdka zatytułowany: **August Cieszkowski o Indiach – uwagi na marginesie *Ojcze nasz*.**

Pierwszy numer kwartalnika „Kronika Miasta Poznania" został zatytułowany ***PTPN 1857–2017*** (redaktor prowadzący Przemysław Matusik). Powstał na 160-lecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Rozpoczynający publikację pierwszy rozdział: **W XIX wieku. Źródła i komentarze** otwiera portret pierwszego, a w sumie trzykrotnego prezesa PTPN, czyli Augusta Cieszkowskiego. Dalej jego postać i Wierzenica pojawiają się szereg razy. W artykule prof. Andrzeja Gulczyńskiego - obecnego prezesa**: PTPN 2017 Potencjał interdyscyplinarności** są informacje o obchodach Roku Cieszkowskiego.

Słowa i nuty utworów wykonywanych przez Swarzędzką Orkiestrę Flażoletową z inicjatywy Wojciecha Wietrzyńskiego, jej założyciela i dyrygenta, zostały wzbogacone o informacje o Ziemi Swarzędzkiej, w tym o Wierzenicy i Wierzonce. Całość znalazła się w przeznaczonej dla miłośników flażoletu w

całej Polsce książce ***Swarzędzka Orkiestra Flażoletowa Wybrany repertuar z lat 1996 – 2016 oraz najciekawsze miejsca Ziemi Swarzędzkiej.*** Jej autorami są Ewa J. Buczyńska, Włodzimierz Buczyński, Wojciech Wietrzyński.

Maruszka i Babica to dwa miejsca na Ziemi Wierzenickiej przedstawione przez pryzmat legend w adresowanej głównie do dzieci książeczce ***Legendy Puszczy Zielonki***. Jest ona efektem pracy szeregu autorów, koordynowanej przez Zespół ds. turystyki Związku Międzygminnego „Puszcza Zielonka".

Wierzenicki kościół, Augusta Cieszkowskiego, Wierzonkę (obszerniej) oraz Maruszkę, Karłowice i Mielno znajdziemy na stronach wydawnictwa ***Powiat Poznański Rodzinie***. Jego autorzy to: Anna Jaworska, Artur Krzysztofiak, Andrzej Ogórkiewicz, Hubert Wejman. Jakiś bardzo złośliwy chochlik odebrał Augustowi Cieszkowskiemu 20 lat życia każąc odejść ze świata żywych w 1874 roku.

W niewielkim albumie ***Nadleśnictwo Babki*** na zdjęciach Zbigniewa Jasielskiego jest cmentarz rodziny von Treskow w Wierzonce, Aleja Filozofów, znajdująca się na niej kapliczka MB ze szczygłem, widziany z Alei Filozofów dworek Augusta Cieszkowskiego oraz spotkanie leśników z Eleni w wierzenickim kościele.

Wierzenica jako miejsce rodzinnych spotkań i sentymentalnych odwiedzin pojawia się w książce prof. Józefa Banaszaka ***Mój Poznań. Dziennik 1975-1988***.

Związki rodzinne z Wierzonką i Wierzenicą znajdują się też w książce kobylnickiej

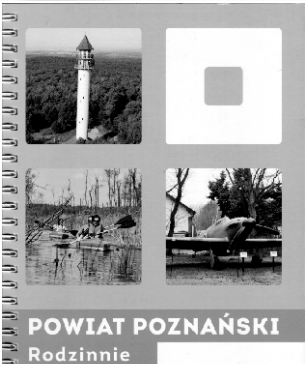

Nadleśnictwo Babki

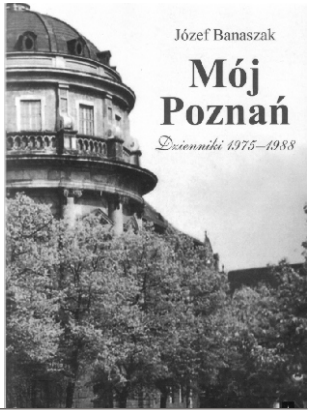

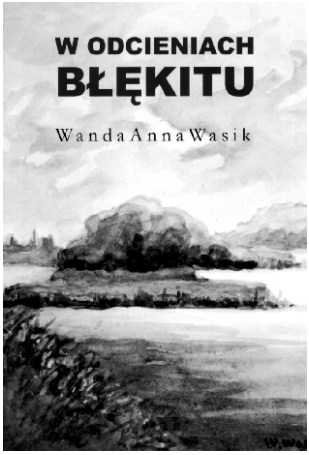

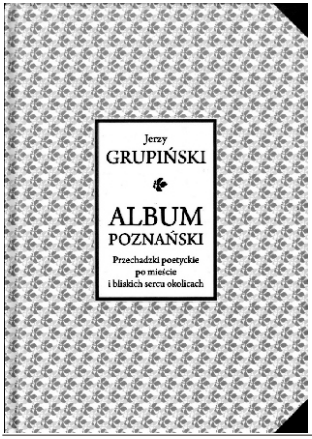

pisarki Wandy Anny Wasik ***W odcieniach błękitu***.

J. Banaszak do trzeciego tomu swoich dzienników (wydanego na początku roku) u jego schyłku dodał czwarty, zatytułowany ***Dni zwykłe dni niezwykłe. Dzienniki 2013 – 2017***. Wierzenica to w nim głównie miejsce wręczania kolejnych Statuetek Augusta Cieszkowskiego i odwiedzin domów, w których mieszkał. Pojawiają się też dwór, kościół i „Wierzeniczenia". Wierzenicką świątynię i okładkę numeru na 15-lecie znajdujemy wśród ilustracji. Wspomina o obchodach 200. rocznicy urodzin Augusta, odejściu ojca Włodka.

Nadleśnictwo Łopuchówko wydało dwie ciekawe i cenne publikacje. Pracę zbiorową pod redakcją Tomasza Sobalaka i Barosza Perza ***Nadleśnictwo Łopuchówko Rys historyczny*** (wydanie II uzupełnione i poprawione), w której znajduje się informacja o istniejącym krótko po II wojnie Nadleśnictwie Wierzonka oraz leśnictwach: Dębogóra, Wierzonka, Mechowo. Druga to album ***Przyroda okolic Poznania Nadleśnictwo Łapuchówko.*** To zbiorowe dzieło ukazuje piękno przyrody i nieliczne, starannie wybrane, walory kulturowe, wśród nich jest figura MB Leśnej w uroczysku Maruszka. Obie wpisują się w obchody (przypadały w 2017 roku) 70 rocznicy powstania Nadleśnictwa Łopuchówko i 200-lecia funkcjonowania administracji leśnej w dzisiejszych jego granicach.

Poetyckie wizje Wierzenicy zawarte są w wierszach **Krasiński**, **Wierzenica – żywy do umarłej, Brama** (ten ostatni ich autor – Jerzy Grupiński zadedykował nam). Ukazały się one w zbiorze wierszy ***Album***

poznański. Przechadzki poetyckie po mieście i bliskich sercu okolicach. Wśród ilustracji jest archiwalne zdjęcie wierzenickiego kościoła.

Wspólnota dziejów parafii wierzenickiej i kicińskiej została przypomniana w artykule Włodzimierza Buczyńskiego **Kicin na puszczańskim szlaku kościołów** zamieszczonym w piśmie kicińskiej parafii „Nasz Patron" nr 89.

Postać ks. Jana Pieczonki, wierzenickiego proboszcza w latach 1984 - 1994 i sama wieś pojawiają się w książce ***Przed 50. laty. Wyrwani z seminariów Alumni-Żołnierze Brzeg n. Odrą 1967-1969***.

Ewa Strycka opracowała obszerną książkę ***In memoriam ... Pamięci profesorów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu pochowanych na miejscowym cmentarzu parafii św. Jana Marii Vianneya.*** Jest wśród nich postać Józefa Rivoli, który wykładał leśnictwo w założonej przez Augusta Cieszkowskiego Wyższej Szkole Rolniczej im. Haliny w Żabikowie.

W roczniku „Kronika Powiatu Poznańskiego" nr 8 – 2017 w: **Zdarzyło się Kronika wydarzeń w powiecie poznańskim 1 lipca 2016 – 30 czerwca 2017** odnotowano współpracę parafii Wierzenica i zespołu redakcyjnego „Wierzeniczeń" w postawieniu przez Nadleśnictwo Babki kapliczki w Alei Filozofów oraz otrzymanie „Wawrzyna Pracy Organicznej" przez nasze osoby i wydanie *Legend Puszczy Zielonki.*

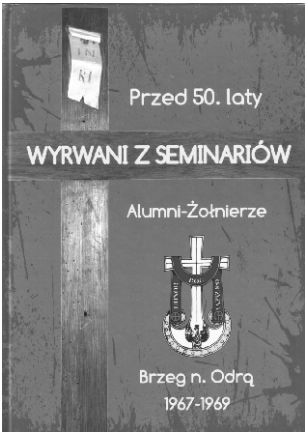

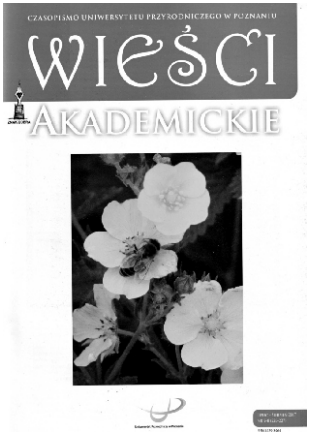

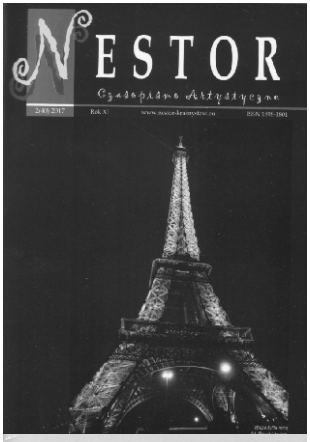

Na łamach „Wieści Akademickich” czasopisma Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu zostało opublikowanych kilka artykułów związanych z Augustem Cieszkowskim. Joanny Pietrowicz: **Z korespondencji Augusta Cieszkowskiego. List do Stanisława Egberta Koźmiana ze zbiorów Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk** (nr 1-2). Moniki Nagowskiej: **Tajemnica pewnego portretu czyli pochwała korespondencji** (nr 3-4), **Pierwszy spacerek z Augustem – spotkanie pod jońskimi kolumnami** (nr 7-8), **Drugi spacerek z Augustem – szlakiem antycznych opowieści** (nr 9-10), **Trzeci spacerek z Augustem – malowaną ścieżką przez epoki** (nr 11-12). Andrzeja Dubasa: **Czy nie nadszedł już czas na ponowne wprowadzenie patrona Augusta Cieszkowskiego do nazwy naszego uniwersytetu** (nr 3-4), **„Szczegółowcy” w Starej Suchej na Podlasiu,** chochlik znowu dał znać o sobie, powinno być Nowej Suchej (nr 7-8). Złożony z dwóch części; **Opowieść Stanisława Gładysiaka i Odpowiedź Ewy J. i Włodzimierza Buczyńskich** artykuł **Czy August Cieszkowski pływał do kościoła w Kopciach na Podlasiu ... gondolą?** (nr 5-6). Ewy J. i Włodzimierz Buczyńskich **Kolejna Statuetka Augusta Cieszkowskiego** (nr 9-10).

Czasopismo Artystyczne „Nestor” ukazujące się w Krasnymstawie nr 2 (40) zamieściło niepodpisany artykuł **Z Augustem**

Cieszkowskim na koniec Polski informujący o publikacjach związanych z Augustem i Ziemią Wierzenicką w 2016 roku na łamach „Prosto z Ratusza" oraz naszego autorstwa **August Cieszkowski i „Nestor"**.

Na łamach Czasopisma Społeczno-Kulturalnego „Ziarno" ukazującego się w gminie Siennica Różana, Monika Nagowska kontynuowała w numerze 1(44) **Spacerek z Augustem**, **cz. 4** tym razem zapoznając czytelników z kościołem w Surhowie.
Periodyki: „Wieści Akademickie", „Nestor" oraz „Ziarno" są dostępne w Internecie.

Tradycyjnie przypominamy, że mogliśmy nie natrafić na wszystkie ubiegłoroczne publikacje związane z Augustem Cieszkowskim i Ziemią Wierzenicką. Zdarza się też, że datowane na dany rok ukazują się w następnym, już po naszych artykułach. Nie przedstawiamy artykułów opublikowanych na łamach dość powszechnie dostępnych periodyków ukazujących się w gminie Swarzędz oraz w wersji elektronicznej na stronie www.swarzedz.pl, jak też codziennych gazetach regionalnych i ogólnopolskich.

Ewa J. i Włodzimierz Buczyńscy

Kalendarium 2017

22 stycznia - Swarzędzka Orkiestra Dęta zagrała koncert kolęd w wierzenickim kościele

od stycznia do czerwca - w świetlicy w Wierzonce kursy j. angielskiego dla osób 50+, środki zostały pozyskane z Unii Europejskiej w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, powstały dwie grupy

1 kwietnia – spotkanie w sprawie remontu kościoła

19 kwietnia - Unia Wielkopolan, której jedną z inicjatyw jest przywoływanie dorobku i postaci wybitnych Wielkopolan XIX wieku inauguruje w Wierzenicy VI Dni Pracy Organicznej, bohaterem roku 2017 jest August Cieszkowski

kwiecień - rekolekcje wielkopostne prowadził ks. Marian Sikora

kwiecień - tablice z legendami stają przy Babicy i na Maruszce

30.04 do 3.05 - czuwanie z Maryją Matką Wierzenicy, modlitwa w intencji Ojczyzny, Kościoła, parafii i we własnych sprawach. Przyjacielem Wierzenicy zostaje Piotr Woliński, rzeźbiarz z Kcyni, wykonawca 20 płaskorzeźb tajemnic różańcowych oraz płaskorzeźby Matki Bożej ze szczygłem do kapliczki na Alei Filozofów. Premiera filmu Jarosława Murka o Wierzenicy - *Tęskno mi do Wierzenicy*. Podczas agapy gra Swarzędzka Orkiestra Dęta

1 maja - pielgrzymka z Kicina przybywa na czuwanie z Maryją Matką Wierzenicy

8 maja - spotkanie we dworze Cieszkowskich w sprawie przywrócenia drogi dwór - kościół

maj - edukacja przedszkolna w Wierzonce kończy 10 lat istnienia

1 czerwca - konserwator zabytkoznawca Jerzy Borwiński przeprowadził badania konstrukcji kościoła oraz pobrał próbki do badań dendrochronologicznych

3 czerwca - Zespół Caritas naszej parafii i sołectwo w Wierzonce organizują festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka. Festyny z tej okazji odbyły się również w sołectwach Karłowice i Wierzenica

3 czerwca - uczestnicy Maratonu Lednickiego odpoczywają i posilają się w Wierzenicy i Karłowicach.

14 do 17 - czerwca - XII Wierzenickie Czytanie Słowa, w wolne dni w okolicy Bożego Ciała, 16 czerwca msza św. na Maruszce

18 czerwca - bierzmowania udziela ks. bp Damian Bryl

od 26 lipca - po raz 17 został zorganizowany wyjazd na wypoczynek letni dzieci i młodzieży, a od 6 sierpnia dla dorosłych, tym razem do Nidzicy

2 września – Święto Chleba w Mielnie, Małgorzata i Tomasz Rybarczykowie z Dębogóry starostami

10 września - parafialna piesza pielgrzymka do Dąbrówki Kościelnej, powitanie pielgrzymów na Maruszce

11 września - ks. Jan Pieczonka, proboszcz naszej parafii w latach 1984 - 1994, zorganizował zjazd swoich kolegów z wojska, z którymi rozpoczynał służbę w Brzegu równo przed 50 laty, w 1967 roku

14 września - poświęcenie nowego krzyża w Wierzonce

26 września - Wielkopolski Bank Żywności obchodzi jubileusz 20-lecia powstania

1 październik - pierwsza rocznica otwarcia Drogi Różańcowej Wierzenica – Kicin, spacer z różańcem

1 październik - Klub Profesorów Wierzenica z Bydgoszczy wręcza statuetkę Augusta Cieszkowskiego prof. Grzegorzowi Kubskiemu z Wydziału Pedagogiczno - Artystycznego UAM w Kaliszu

7 października - ogólnopolska modlitwa o Pokój, mieszkańcy parafii Wierzenica spotkali się przy krzyżach rozważając poszczególne części różańca

październik - mija 18 lat od powołania do życia Parafialnego Zespołu Caritas w Wierzenicy

między 10 a 12 listopada – kolejna dewastacja na Alei Filozofów, pierwsza miała miejsce w połowie maja

listopad - początek akcji pomocy Rodzina Rodzinie

listopad - ruszają prace związane z zagospodarowaniem wzgórza przed kościołem, wykonawca robót to firma Investon z Obornik

6 grudnia – msza odpustowa koncelebrowana przez ks. Adriana Szafranka, mija osiemnaście lat od ukazania się pierwszego numeru „Wierzeniczeń", urodziny ks. Przemka, agapa na probostwie

grudzień – nowe meble w kaplicy w Karłowicach

Ewa J. Buczyńska

WWW.DRUKARNIASWARZEDZKA.PL

najlepsza drukarnia pod niebem

Swarzędz ul. Pogodna 24 a tel. 061 817 27 64

TRANSPORT
PRZEPROWADZKI
USŁUGI OGRODNICZE

Dom Ogród i Transport
Janusz Janowski

Transport
Przeprowadzki
Transport towarów z marketów
Wywóz na gratowisko

Ogród
Wycinka drzew blisko zabudowań
techniką alpinistyczną lub z podnośnika
Wywóz gałęzi po wycince
Przycinanie żywopłotów
Koszenie trawników, nawożenie, pielęgnacja

Dom
Sprzątanie pomieszczeń
Czyszczenie powierzchni myjką ciśnieniową
Oczyszczanie rynien

Tel. 797 450 543

biuro@dot-24.pl www.dot-24.pl

Wierzeniczenia * 1 /142/ 2018 Rok XIX
Pismo wychodzące przy Parafii p.w. św. Mikołaja w Wierzenicy
Redagują: ks. Przemysław Kompf, Ewa Buczyńska, Włodzimierz Buczyński, Maria Szlachciak, Maciej Dominikowski
fotografie jeśli nie zaznaczono inaczej Włodzimierz Buczyński
skład, łamanie i opracowanie graficzne Maciej Dominikowski
adres: Wierzenica 46 * 62-006 Kobylnica e-mail wierzenica@wp.pl
strona internetowa: Weronika i Piotr Pomin

Znak Dobra
WIERZENICZENIA
LAUREAT NAGRODY
DZIENNIKARSKIEJ 2013